Przaśny charakter

W kierunku nieskażoności

> „Uprzątnijcie stary kwas, abyście się stali nowym zaczynem, jako też przaśni jesteście. Albowiem na Paschę naszą został ofiarowany Chrystus” — 1 Kor. 5:7 (BL).

Biorąc pod uwagę, że w całym Piśmie Świętym kwas jest używany jako symbol grzechu, wyobrażenie chrześcijanina o przaśnym charakterze wydaje się sugerować, że chrześcijanin prowadzi życie wolne od grzechu. Oczywiście, w praktyce tak nie jest. 1 Jana 1:8 mówi: „Jeśli mówimy, że grzechu nie mamy, sami siebie zwodzimy”. Postać chrześcijanina, który ma przaśny charakter, odnosi się raczej do oczyszczenia z grzechu przez krew Chrystusa (1 Jana 1:7), a następnie do nieustannego wysiłku, by prowadzić prawe życie. Oznacza to nie tylko powstrzymywanie się od grzechu, lecz także przezwyciężanie wrodzonych grzesznych skłonności pochodzących z wewnątrz i grzesznych wpływów z zewnątrz.

Pismo Święte mówi nam, abyśmy oczyszczali się ze starego kwasu, ponieważ jesteśmy przaśni (1 Kor. 5:7). Znaczenie tego wersetu w kontekście jest fascynujące, ponieważ mówi on o oczyszczaniu społeczności z osób, które dopuszczają się grzechu. Niebezpieczeństwo polega na tym, że grzech zanieczyści innych: odrobina kwasu może zakwasić cały bochenek. To oczyszczenie miało na celu zarówno dobro grupy, jak i duchowe uzdrowienie jednostki. Cel ten został szczęśliwie osiągnięty i odnotowany w 2 rozdziale 2 Listu do Koryntian. Taki jest kontekst relacji z 1 Listu do Koryntian. Zasada oczyszczania z kwasu, czyli grzechu, ma jednak znacznie szersze zastosowanie niż tylko w bezpośrednim kontekście. Zasada oczyszczania z grzechu wpływa na każdy wymiar poświęconego życia chrześcijanina.

Chrześcijanin jest próbowany, kuszony i testowany w celu rozwoju Nowego Stworzenia. Święty Piotr mówi nam, że przechodzimy wiele różnych prób i jesteśmy wystawieni na pokusy, które nas sprawdzają (1 Piotra 1:6-7). Dlatego próba naszej wiary jest o wiele cenniejsza niż złoto, choć może być ognista lub bardzo intensywna. Zapis 5 Mojż. 13:3 dodaje, że Pan, Bóg twój, sprawdzi, czy miłujesz Go całym swoim sercem i całą swoją duszą. Święty Jakub pisze: „Błogosławiony mąż, który wytrwa w próbie, bo gdy wytrzyma próbę, weźmie wieniec żywota, obiecany przez Boga tym, którzy go miłują” – Jak. 1:12.

Oczyszczanie z kwasu (grzechu) odbywa się w dużej mierze poprzez próby wąskiej drogi. Bóg działa w nas zarówno po to, byśmy chcieli, jak i po to, byśmy postępowali według Jego upodobania (Filip. 2:13). Czasami Boże działanie w nas obejmuje karcenie, poprawianie i chłostę. Karcenie służy naszemu rozwojowi. Żadna z tych rzeczy nie jest teraz radosna, lecz jeśli jesteśmy właściwie ćwiczeni, wydamy później spokojne owoce sprawiedliwości (Hebr. 12:5-11). Dlatego święty Piotr mówi: „Nie dziwcie się, jakby was coś niezwykłego spotkało, gdy was pali ogień, który służy doświadczeniu waszemu, ale w tej mierze, jak jesteście uczestnikami cierpień Chrystusowych, radujcie się, abyście i podczas objawienia chwały jego radowali się i weselili” (1 Piotra 4:12-13).

Jezus był „święty, niewinny, nieskalany, odłączony od grzeszników” (Hebr. 7:26). Nie musiał być oczyszczany z grzechu przez swoje próby, lecz raczej został udoskonalony jako Nowe Stworzenie poprzez swoje cierpienia i próby (Hebr. 2:10). Jego uczniowie jednak „mają zaś ten skarbw naczyniach glinianych” (2 Kor 4:7) i nieustannie walczą o to, by porzucić drogi starej natury, które są skażone samolubnymi pragnieniami i fałszem. W przeciwieństwie do oszustwa starej natury staramy się przyoblec w nową duchową naturę, aby stać się podobnymi Boguw sprawiedliwości i świętości, w przeciwieństwie do starej natury (Efezj. 4:22-24).

W dążeniu do przaśnego charakteru sprzeciwiają się nam trzej wielcy oponenci. Święty Jakub wymienia ich w Jak. 3:15 i identyfikuje jako świat, ciało i diabła.

Świat

(1) Świat zawiera zarówno dobro, jak i zło. Wielez jego uroków staje się próbą, ponieważ oferuje on dobre i przyjemne rzeczy, które dla chrześcijanina mogą być rozpraszające i odciągać go od poświęconego życia – stanu oddzielenia od świata na rzecz służby Bogu. Zapis Rzym. 12:2 mówi, że nie mamy się upodabniać do tego świata. Greckie słowo przetłumaczone jako „upodabniać się” oznacza „być uformowanym według wzoru lub formy”. Zamiast tego mamy zostać „przemienieni” przez odnowienie lub całkowite naprawienie naszych umysłów w umysł Chrystusa, jak opisano w 1 Kor. 2:16. Jezus powiedział, że Jego uczniowie nie są z tego świata, tak jak On nie jest z tego świata (Jan 17:16). Chrześcijanin ma zatem być oddzielony od świata (2 Kor. 6:17) i nie miłować świata ani rzeczy tego świata (1 Jana 2:15).

Chrześcijanin stoi dziś przed wyjątkowymi wyzwaniami.

W erze technologii i informacji, czy to za pośrednictwem telewizji, Internetu czy innych środków, możemy zostać zalani troskami i zainteresowaniami świata i zostać wciągnięci przez ducha tego świata. Święty Piotr pyta: „Niebiosa z trzaskiem przeminą, a żywioły rozpalone stopnieją, ziemia i dzieła ludzkie na niej spłoną. Skoro to wszystko ma ulec zagładzie, jakimiż powinniście być wy w świętym postępowaniu i w pobożności”? (2 Piotra 3:10-14). Ziemia i jej dzieła oznaczają obecne społeczeństwo i jego wysiłki, jego organizacje, w tym kwestie finansowe i polityczne. Zostaną one zniszczone. Ludowi Bożemu pozostaje zatem, aby ostrożnie nie angażował się w sprawy tego świata. Obserwujmy tylko, lecz nie angażujmy się. Nie powinniśmy pokładać naszej ufności w niepewności bogactwa lub bieżącej polityce, która może być toksyczna i rozpraszająca (1 Tym. 6:17).

W 2 Tym. 2:4 czytamy również, byśmy nie byli uwikłani w sprawy tego życia. Zapis Filip. 3:19-20 mówi, że nie mamy myśleć o ziemskich rzeczach ani być nimi pochłonięci, ponieważ nasza ojczyzna, czyli obywatelstwo, jest w niebie. Greckie słowo oddane jako „ojczyzna” w Nowym Przekładzie to *politeuma* i niesie ze sobą myśl o przynależności politycznej. Nie wolno nam mieć ziemskich powiązań politycznych, lecz powinniśmy być związani wyłącznie z niebem. Pismo Święte uczy nas uległości wobec władzy (Rzym. 13:1-7), z wyjątkiem sytuacji, gdy w grę wchodzą wyższe zasady (jak w Dziejach Ap. 4:19 i Dziejach Ap. 5:29). Gdy dochodzi do konfliktu, mamy być bardziej posłuszni Bogu niż człowiekowi. Nie wolno nam jednak mówić źle o żadnym człowieku (Tyt. 3:2); mamy być posłuszni i szanować tych, którzy mają władzę (Tyt. 3:1; 1 Piotra 2:17).

W dzisiejszym świecie widzimy podziały polityczne, które rozbijają porządek społeczny. Nie możemy pozwolić, by ten duch, ten podział, przeniknął naszą społeczność. Święty Jakub ostrzega przed duchem sporów i podziałów, gdy stwierdza, że może on powodować zamieszanie i nieporządek w naszej społeczności (Jak. 3:14-18). Zamiast tego święty Jakub zachęca nas do rozwijania ducha pokoju i tolerancji między nami, który będzie sprzyjał jak największej szansie na obfity owoc sprawiedliwości (werset 18), który jest siany w pokoju przez tych, którzy czynią pokój.

Ciało

(2) Greckie słowo użyte w odniesieniu do „ciała” w Jak. 3:15 oznacza znacznie więcej niż cielesny umysł. Oznacza ono stan naturalnego lub światowego umysłu. Człowiek z natury skłania się raczej ku samolubstwu niż poświęceniu. Chociaż w Rzym. 8:5-8 zostało użyte inne greckie słowo, myśl jest podobna. Podążanie drogami upadłego człowieka to śmierć, lecz duchowe nastawienie to życie i pokój. W Jak. 1:8 znajdujemy ostrzeżenie, abyśmy nie byli dwojakiego umysłu; greckie tłumaczenie „umysłu” to *dipsuchos* i oznacza „dwojakiej duszy”,tj. ożywianej zarówno duchem samolubnego upadłego człowieka, jak i duchem Pańskim. Św. Jakub ostrzega, że jeśli ktoś zostanie w ten sposób dotknięty, będzie chwiejny i zdezorientowany na wszystkich swoich drogach.

Jezus powiedział, że jeśli ktoś chce znaleźć swoje życie, straci je, ale kto chce stracić swoje życie dla Jezusa, znajdzie je (Mat. 16:24-25). Celem naszego życia nie jest odnalezienie siebie, lecz zatracenie siebie, odrzucenie starej natury, upodobnienie się do Jezusa, zaparcie się samego siebie, wzięcie krzyża i naśladowanie Go. W Gal. 5:16-17 święty Paweł radzi, że jeśli chodzimy, jeśli jesteśmy aktywni i zaangażowani w duchu, nie będziemy spełniać pragnień naturalnego upadłego człowieka. Stara natura walczy przeciwko duchowi, ponieważ są one w opozycji do siebie, tak że nie możemy robić rzeczy, które chcemy robić.

Samolubstwo starej natury nie tylko powoduje wielki wewnętrzny konflikt, lecz także może negatywnie wpływać na naszą społeczność. Święty Jakub odniósł się do konfliktów we wczesnym Kościele i zadał rozsądne pytanie: „Co zaś z waśniami i walkami, które istnieją między wami – jak myślicie, skąd się one biorą? Czy nie widzicie, że wynikają one ze sprzecznych namiętności w was samych? Pragniecie czegoś i nie dostajecie tego; jesteście zazdrośni i zawistni o to, co mają inni, a czego sami nie posiadacie. W konsekwencji, w swojej wzburzonej złości, zmagacie się i walczycie ze sobą. Nie dostajecie tego, czego pragniecie, ponieważ nie prosicie o to Boga. A kiedy prosicie, On wam tego nie daje, ponieważ prosicie w złym duchu – chcecie jedynie zaspokoić własne pragnienia” – Jak. 4:1-3 (tłumaczenie na język polski angielskiego przekładu Phillipsa). Chociaż to tłumaczenie zawiera dużą dozę interpretacji, oddaje niebezpieczeństwo samolubstwa w starej naturze, ciele, które musimy nieustannie ujarzmiać i przezwyciężać, aby nie zagroziło ono potencjałowi naszej społeczności i pragnieniu budowania siebie nawzajem.

Przeciwnik – diabeł

(3) Wreszcie, werset Jak. 3:15 zawiera ostrzeżenie przed naszym przeciwnikiem, diabłem. W Efezj. 6:11 znajdujemy wezwanie do przywdziania pełnej zbroi, którą Bóg nam dostarcza, abyśmy byli w stanie przeciwstawić się podstępom lub metodom diabła. Apostoł Paweł dodaje: „jego zamysły bowiem są nam dobrze znane” (2 Kor. 2:11).

Po czterdziestu dniach postu na pustyni przeciwnik próbował poddać osłabionego Jezusa fizycznej pokusie (Mat. 4). Jezus odparł przeciwnika Słowem Bożym, gdy powiedział: „Napisano”. Musimy również pamiętać o obiecanej przez Pana łasce pomocy w każdej potrzebie

i przeszukiwać pisma święte w poszukiwaniu cennych obietnic. Święty Piotr mówi, że dzięki nim możemy stać się uczestnikami boskiej natury (2 Piotra 1:4).

Częścią strategii Szatana jest uderzanie w nasze słabe punkty i wzbudzanie w nas strachu. W 1 Piotra 5:8-9i Jak. 4:7 czytamy, że mamy opierać się diabłu i czerpać zachętę od naszych silnych i zwycięskich braci. Kiedy stawiamy opór diabłu, on ucieknie lub nas opuści. Greckie słowo „opierać się” oznacza „przeciwstawiać się”. Jak się to robi? Zakładając całą zbroję, którą Bóg nam zapewnia, i wiedząc, że większy jest Ten [Bóg], który jest w was, niż ten [przeciwnik], który jest na świecie (1 Jana 4:4).

Jeśli chodzi o sposób, w jaki przeciwnik wykorzystuje słabe punkty i stara się wzbudzić strach, jednym z najważniejszych narzędzi, jakie stosuje, jest zniechęcenie. Dla kogoś, kto wyraźnie widzi majestat charakteru Chrystusa, w przeciwieństwie do własnych słabości, może być bardzo łatwo zniechęcić się i zrezygnować z pokonywania tych słabości. Nie różnimy się niczym od starożytnego Izraela, który, gotowy do wejścia do Ziemi Obiecanej, odczuwał strach przed zamieszkującymi ją wrogami. Po wejściu do ziemi Izraelowi powiedziano, że mają podbić siedem narodów zamieszkujących tę ziemię (5 Mojż. 7, powtórzone w Joz. 1). Zarówno Mojżesz, jak i Jozue powiedzieli ludziom, aby się nie bali, ponieważ Pan jest z nimi i przyniesie im zwycięstwo.

W Joz. 1:9 powiedziano Izraelowi, aby był silny i odważny, nie lękał się ani nie zniechęcał, bo Pan będzie z nim. Podobnie Jezus dał odpór przeciwnikowi na pustyni, mówiąc: „Napisano”. Uczeń musi również pamiętać o obiecanej przez Pana łasce pomocy w każdej potrzebie i przeszukiwać Pismo Święte w poszukiwaniu cennych obietnic. 2 Piotra 1:4 mówi „abyśmy przez nie stali się uczestnikami boskiej natury”.

Jezus, nasz Pomocnik

Jezus powiedział: „Nie mogę sam z siebie nic uczynić” (Jan 5:30). O ileż bardziej jest to prawdą w odniesieniu do Jego uczniów. W 1 Jana 5:4 czytamy, że ci, którzy są spłodzeni przez Boga, zwyciężają świat, a zwycięstwem, które zwycięża, jest wiara. Jesteśmy zapewnieni, że sprawiedliwi mogą upaść siedem razy, lecz dzięki łasce Bożej powstają ponownie (Przyp. 24:16).

Apostoł Jan mówi „abyście nie grzeszyli. A jeśliby kto zgrzeszył, mamy orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa, który jest sprawiedliwy” (1 Jana 2:1-2). Greckie słowo przetłumaczone jako „orędownik” to *parakletos*. Oznacza ono „pomocnika”. Jezus jest naszym pomocnikiem, lecz nie w tym sensie, że idzie do Boga z każdą naszą ułomnością, by błagać w naszym imieniu. Oznacza to raczej, że zasługa Jego ofiary jest stosowana, gdy grzeszymy, uznajemy nasz grzech i szukamy przebaczenia. Bóg jest wtedy wierny i sprawiedliwy, aby przebaczyć nam wszelką nieprawość (1 Jana 1:9). Jest to sprawiedliwe, ponieważ krew Jezusa oczyszcza nas z wszelkiego grzechu (1 Jana 1:7). Jego zasługa oczyszcza nas zarówno z pierwotnego potępienia Adamowego, jak i z grzechów trwających podczas naszego chrześcijańskiego życia.

Oczyszczanie, czyli usuwanie z nas kwasu [grzechu] obejmuje zarówno nasze własne nieustanne wysiłki, aby przezwyciężyć grzeszne skłonności pochodzące z naszego wnętrza, jak i grzeszne wpływy pochodzące z zewnątrz. Dzięki temu procesowi pozostajemy w harmonii z naszym niebiańskim Ojcem.

1 List Jana 3:1-3: „Patrzcie, jaką miłość okazał nam Ojciec, że zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi […]. Umiłowani, teraz dziećmi Bożymi jesteśmy, ale jeszcze się nie objawiło, czym będziemy. Lecz wiemy, że gdy się objawi, będziemy do niego podobni, gdyż ujrzymy go takim, jakim jest. I każdy, kto tę nadzieję w nim pokłada, oczyszcza się [nasza część w tym dziele], tak jak On jest czysty [co oznacza Bożą część w dziele, usprawiedliwienie przez ofiarę Chrystusa]”, będąc początkowo i stale oczyszczany przez krew Chrystusa. Jest to ta sama myśl, co w naszym tekście przewodnim. Oczyśćcie się ze starego kwasu, abyście byli nowym zaczynem, ponieważ jesteście przaśni. Chrystus bowiem jest naszą Paschą(1 Kor. 5:7).

Jesteśmy współpracownikami Boga. „Bóg to według upodobania sprawia w was i chcenie i wykonanie” (Filip. 2:13). To Bogu podoba się, byśmy rozwijali przaśny charakter ku Jego chwale i czci.

— BrentHislop —

Brent Hislop